

Kręgosłup wieszczą
Rozwieszony na płonącym firmamencie
Krew pada z niego
Niczym złocisty deszcz

Wpadając do umarłej rzeki
Zawraca jej prąd
I nawet wieczny wioślarz
Zadrżał

Płynąc wobec nieznanego
Na niepewnej tratwie
Własnej duszy

Próbuję zrozumieć
Czy wszyscy tracimy wszystko
Żyjąc?

Północ z 6-4-2018 a 7-4-2018

Dość oczywiste nawiązanie do jednego z bardziej lubianych przeze mnie wierszy Poświatowskiej w ostatnich dwóch linijkach

Ikon, kolejno "In Faith", "Reality Is Lost", "Alone"